

Spis treści

19.05	5
Rozdział I. Z obłoku jasności.....	9
19.58	26
Rozdział II. Nadeszła grudniowa plucha.....	30
20.48	41
Rozdział III. Po telefonie pani Jadzi	47
21.37	65
Rozdział IV. Choć nic już nie było tak samo	72
22.19	84
Rozdział V. Na szczęście istnieją budziki	88
23.02	103
Rozdział VI. Pod połyskliwą kopułą nieba.....	110
23.49	130
Rozdział VII. Żar papierosa parzył palce	133
00.34	146
Rozdział VIII. Poczucie swobody i wyzwolenia od ograniczeń	152
01.02	163
Rozdział IX. Pomarańczowe czupryny aksamitek	169
01.50	186
Rozdział X. Obudziła się w sobotę	191
02.23	205
Rozdział XI. Niedziela	209
02.59	227
Rozdział XII. Leżała skulona	233
03.22	248
Rozdział XIII. Pola uprzątnęła blat	253

03.54	267
Rozdział XIV. Pola kłęcząca.....	274
04.19	287
List.....	304
Zakończenie	305
07.24	313